

Sygn. akt I ACa 593/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Kuczyńska
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Elżbieta Borowska (spr.)
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa głównego **E. M.**

przeciwko **J. B.**

o zamianę uprawnień z tytułu dożywocia na rentę i z powództwa wzajemnego J. B. przeciwko E. M. o zapłatę

na skutek apelacji powódki głównej

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 8 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 569/17

I. Zmienia zaskarżony wyrok:

a. **w punkcie I o tyle, że wysokość dożywotniej renty za okres od dnia 1 maja 2018 r. do 31 października 2018 r. ustala na kwotę 696 (sześćset dziewięćdziesiąt sześć) złotych miesięcznie i w kwocie po 1.000 (jeden tysiąc) zł miesięcznie od dnia 1 listopada 2018 r. i oddala powództwo w pozostałej części,**

b. **w punkcie IV w ten sposób, że zasądza od pozwanej wzajemnej E. M. na rzecz powoda wzajemnego J. B. kwotę 16.176 (szesnaście tysięcy sto siedemdziesiąt sześć) złotych, w tym kwotę 10.887 (dziesięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt siedem) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 września 2017 r., zaś kwotę 5.289 (pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt dziewięć) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 kwietnia 2018 r. i oddala powództwo w pozostałej części,**

c. w punkcie VI w ten sposób, że zasądza od powoda wzajemnego J. B. na rzecz pozwanej wzajemnej E. M. kwotę 3.430,50 (trzy tysiące czterysta trzydzieści 50/100) złotych tytułem zwrotu części procesu;

II. Oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. Zasądza od powoda wzajemnego J. B. na rzecz pozwanej wzajemnej E. M. kwotę 3.346,36 (trzy tysiące trzysta czterdzieści sześć 36/100) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej;

IV. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach od pozwanej wzajemnej E. M. kwotę 1.214,80 (tysiąc dwieście czternaście 80/100) złotych i od powoda wzajemnego J. B. kwotę (...),40 (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt sześć 40/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.

(...)

UZASADNIENIE

E. M. wniosła o zmianę przysługujących J. B. dożywotnich uprawnień opisanych w § 3 umowy dożywocie z dnia 13 lutego 2013 r. na rentę w kwocie po 600 zł miesięcznie oraz zasądzenie kosztów procesu. W piśmie procesowym z dnia 27 marca 2018 r. zmodyfikowała roszczenie wnosząc o wyłączenie z katalogu dożywotnich uprawnień opisanych w § 3 umowy dożywocia, mieszkania oraz kosztów pogrzebu, w pozostałym zakresie podtrzymując powództwo.

J. B. wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, że skierował do Sądu Okręgowego w Suwałkach pozew o rozwiązanie umowy dożywocia, a w dniu 12 maja 2017 r. wystąpił z pozwem wzajemnym domagając się zmiany przysługujących mu uprawnień dożywotnich opisanych w paragrafie 3 umowy dożywocia na rentę w kwocie 2.000 zł miesięcznie, zapłaty kwoty 87.000 zł wynikającej ze zobowiązania z dnia 14 lutego 2013 r. oraz kwoty 39.466,14 zł tytułem zwrotu nakładów poniesionych na remont domu. W piśmie procesowym z dnia 25 kwietnia 2018 r. rozszerzył powództwo domagając się zapłaty kwoty 124.733,33 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 lutego 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nierealizowanie postanowień umowy dożywocia oraz niewypłacania comiesięcznej kwoty 2.000 zł. Wskazał, iż żądanie obejmuje okres od dnia 15 lutego 2013 r. do dnia 26 kwietnia 2018 r.

Zarządzeniem z dnia 20 lipca 2017 r. roszczenie o zapłatę kwoty 39.466,15 zł o zwrot nakładów zostało wyłączone do odrębnego postępowania.

Pozwana wzajemna wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach zamienił przysługujące pozwanemu uprawnienia objęte treścią prawa dożywocia wynikające z umowy dożywocia z dnia 13 lutego 2013 r. (Rep. A nr (...)), z wyłączeniem prawa mieszkania oraz wyprawienia pogrzebu, na dożywotnią rentę w wysokości 1.367 zł miesięcznie, płatną przez powódkę do dnia 10-go każdego miesiąca (pkt. I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt. II); zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu w zakresie powództwa głównego (pkt. III); zasądził na rzecz powoda wzajemnego kwotę 52.636,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 37.943,79 zł od dnia 26 września 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 14.692,27 zł od dnia 27 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty (pkt. IV); oddalił powództwo wzajemne w pozostałym zakresie (pkt. V); zasądził na rzecz powoda wzajemnego kwotę 1.077,70 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. VI); odstąpił od obciążania stron brakującymi kosztami sądowymi (pkt. VII).

Sąd ten ustalił, że w dniu 13 lutego 2013 r. strony zawarły przed notariuszem umowę dożywocia. Stawający do aktu notarialnego J. B. oświadczył, że prawo użytkowania wieczystego działki gruntu położonej przy ul (...) wraz z własnością znajdujących się na niej zabudowań nabył do majątku osobistego będąc w związku małżeńskim, na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 29 marca 2001 r. (I Ns 66/01) w

sprawie o dział spadku po rodzicach S. B. i W. B.. Prawo to zostało następnie przekształcone decyzją administracyjną w prawo własności. Pozwany przeniósł na rzecz swojej siostry E. M. własność nieruchomości położonej w A. przy ul. (...) obręb(...), gmina A., powiat (...), województwo (...) oznaczonej numerem geodezyjnym (...) o obszarze 0,0475 ha stanowiącej tereny mieszkaniowe, przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną wolnostojącą lub bliźniaczą z możliwością dopuszczenia funkcji usługowej nieuciążliwej, zaś powódka zobowiązała się w zamian do zapewnienia zbywcy dożywotniego utrzymania polegającego na przyjęciu go jako domownika, dostarczenia wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła, opału w stosunku do potrzeb, zapewnienia odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz w razie śmierci sprawienia własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom. Wartość nieruchomości została określona na kwotę 120.000 zł, wartość budynku na kwotę 23.000 zł, wartość garażu na kwotę 5.000 zł.

Powódka od 2005 r. mieszka w S. u swojego syna J. M. (1), a w A. bywa okazjonalnie. Pozwany w dacie zawarcia umowy dożywocia pozostawał w konflikcie ze swymi najbliższymi: dziećmi oraz żoną. Z uwagi na niewielkie dochody uzyskiwane z KRUS (renta w kwocie około 900 zł) oraz liczne schorzenia uniemożliwiające mu podjęcie pracy, uzyskiwał wsparcie finansowe od siostry E. jeszcze przed zawarciem umowy dożywocia. Powódka już w dacie zawierania umowy nie zamierzała realizować wobec pozwanego obowiązków polegających na dostarczaniu mu wyżywienia, ubrania, światła i opału w stosunku do jego potrzeb, a także zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie. Nie sprzeciwiała się jednak dalszemu zamieszkiwaniu pozwanego na nieruchomości objętej umową z dnia 13 lutego 2013 r. i odwiedzała go okazjonalnie (ostatni raz w 2015 r.). Pozostawała w przekonaniu, że przekazywane bratu świadczenia pieniężne zaspakajają jego potrzeby.

Sąd ustalił następnie, że z datą 14 lutego 2013 r. zostało sporządzone pismo zatytułowane „zobowiązanie”, w którym zawarto oświadczenie powódki, że do końca życia pozwanego zobowiązuje się płacić kwotę 2.000 zł do 10-go dnia każdego miesiąca za przepisanie działki wraz z budynkami i domem. Powódka stwierdziła także, że pozwany jest jedynym i wyłącznym użytkownikiem budynków oraz działki przy ul. (...) w A.. Z tą samą datą został sporządzony dokument, w którym wyraziła ona zgodę na przebywanie w domu J. M. (2) (z uwagi na zły stan zdrowia pozwanego) i oświadczyła, że w jednym z pokoi zamknęła swoje osobiste rzeczy. Badania fizykochemiczne dokumentu zatytułowanego „zobowiązanie” nie pozwoliły na stwierdzenie, czy podpis powódki został sporządzony w tym samym czasie, co pozostała treść dokumentu (zbyt mała ilość markera 2-fenyoksytanolu w linii zapisu długopisowego).

W dniu 13 lutego 2013 r. po zawarciu z pozwanym umowy dożywocia, powódka w godzinach wieczornych udała się w podróż powrotną do S.. Trasę A. – S. odbyła pociągiem wraz z synem J. M. (1). Ze S. do B. dowiózł ich drugi syn – M. M.. W związku z odwołaniem lotu zaplanowanego na dzień 15 lutego 2013 r. powódka wraz z synem J. M. (1) odbyła lot z B. do G. w dniu 20 lutego 2013 r.

Od zawarcia umowy dożywocia powódka przekazywała pozwanemu środki pieniężne na jego utrzymanie. Wpłaty dokonywała osobiście lub za pośrednictwem siostr, bądź osób trzecich - E. F. i J. S.. T. F. od 2009 r. miała pełnomocnictwo do konta powódki i środki wypłacane z jej konta osobiście wręczała pozwanemu lub przekazywała J. S..

Sąd ustalił, że pozwany otrzymał od powódki następujące kwoty: 4 marca 2013 r. - 300 zł; w sierpniu 2013 r. - 150 zł za pośrednictwem T. F.; 12 czerwca 2013 r. - 100 zł za pośrednictwem J. K.; 19 czerwca 2013 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 29 lipca 2013 r. - 200 zł za pośrednictwem J. K.; 16 sierpnia 2013 r. - 400 zł za pośrednictwem J. K.; 6 października 2013 r. - 400 zł za pośrednictwem T. S.; 22 listopada 2013 r. - 300 zł za pośrednictwem T. S.; w grudniu 2013 r. - 500 zł i 2.000 zł za pośrednictwem T. F.; 19 lipca 2014 r. pozwany pokwitował odbiór kwoty 700 zł przeznaczonej na opiekę w szpitalu; w sierpniu 2014 r. - 2.500 zł za pośrednictwem T. F.; 6 sierpnia 2014 r. - 1.794,46 zł przekazem z (...); 28 sierpnia 2014 r. pozwany pokwitował odbiór 2.500 zł na naprawę dachu; 1 września 2014 r. - 1.000 zł; 30 września 2014 r. - 200 zł za pośrednictwem J. K.; 30 września 2014 r. - 355 zł z przeznaczeniem na zakup leków za pośrednictwem J. K.; 13 października 2014 r. - 200 zł za pośrednictwem J. K.; 24 października 2014 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 18 listopada 2014 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 16 grudnia 2014 r. - 400 zł za pośrednictwem J. K.; 15 stycznia 2015 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 17 lutego 2015 r. - 300 zł za pośrednictwem

J. K.; 19 marca 2015 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; w kwietniu 2015 r. - 600 zł za pośrednictwem T. F.; 7 kwietnia 2015 r. - 104,23 zł za pośrednictwem T. S.; 8 kwietnia 2015 r. - 215 zł na poczet okularów pozwanego; 15 kwietnia 2015 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 23 listopada 2015 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 30 listopada 2015 r. - 1.000 zł; 10 grudnia 2015 r. - 200 zł za pośrednictwem J. K.; 16 grudnia 2015 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 12 stycznia 2016 r. - 1.000 zł; 19 stycznia 2016 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 22 lutego 2016 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 17 marca 2016 r. - 400 zł za pośrednictwem J. K.; 18 marca 2016 r. - 200 zł za pośrednictwem J. K.; 12 kwietnia 2016 r. - 300 zł za pośrednictwem J. K.; 20 marca 2017 r. - 300 zł

przekazem pocztowym; 14 kwietnia 2017 r. - 300 zł przekazem pocztowym; 15 maja 2017 r. - 300 zł przekazem pocztowym; 13 czerwca 2017 r. - 300 zł przekazem pocztowym; 21 lipca 2017 r. - 300 zł przekazem pocztowym; 16 sierpnia 2017 r. - 300 zł przekazem pocztowym; 19 września 2017 r. - 300 zł przekazem pocztowym; 18 października 2017 r. - 300 zł przekazem pocztowym; 18 grudnia 2017 r. - 300 zł przekazem pocztowym; 22 stycznia 2018 r. - 300 zł przekazem pocztowym; 19 lutego 2018 r. - 300 zł przekazem pocztowym.

Łącznie z tytułu ww. wpłat pozwany otrzymał kwotę 24.618,69 zł, a dodatkowo około 7.000 zł tytułem środków przekazywanych mu osobiście bądź J. M. (2). W okresie od 13 kwietnia 2013 r. do 12 kwietnia 2015 r. T. S. przesyłała pozwanemu sześć paczek z żywością - sfinansowanych przez powódkę.

Z ustaleń Sądu wynikało również, że strony pozostają w konflikcie od 2015 r., a powódka poza przekazywaniem środków finansowych na rzecz brata, nie utrzymywała z nim żadnego kontaktu i nie odwiedzała go.

W piśmie z dnia 4 maja 2015 r. pozwany złożył oświadczenie o odwołaniu umowy dożywocia podnosząc, że powódka dopuściła się względem niego rażącej niewdzięczności, przesyłając nieregularnie drobne kwoty w wysokości od 200 do 400 zł (wbrew złożonemu w dniu 14 lutego 2013 r. zobowiązaniu przesyłania co miesiąc kwot po 2.000 zł). Pozwany był zmuszony dokonać remontu budynku, wymiany drzwi, podłóg, odnowienia ścian i sufitu. Jego minimalne wydatki na żywność przy diecie wątrobowej wynoszą 700 zł miesięcznie, zakup leków to kwota 300-350 zł miesięcznie, koszt opieki osoby trzeciej to około 500 zł miesięcznie.

Powódka oświadczyła, że nigdy nie sporządziła dokumentu o zobowiązaniu się do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 2.000 zł miesięcznie, a w okresie trwania umowy przesyłała bratu około kilkunastu tysięcy złotych. Zdaniem powódki postawa pozwanego wynika z ulegania namowom bliskiej mu osoby mającej w tym swój interes majątkowy.

Sąd wskazał, że przed tut. Sądem toczyło się postępowanie z powództwa J. B. przeciwko E. M. o rozwiązanie umowy dożywocia, które zakończyło się oddaleniem powództwa (wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 29 czerwca 2016 r., I C 610/15).

Powódka ma obecnie 75 lata. Od 2005 r. mieszka w S. u swojego syna J. M. (1), a w Polsce bywa sporadycznie. Uzyskuje rentę rodzinną w kwocie 1.720,25 zł netto i jest właścicielką mieszkania położonego w A. (wynajmowane). Choruje na chorobę płuc, cukrzycę typu 2, nadciśnienie oraz ma słabą mobilność. Pozwany ma natomiast 64 lata, a od 1 marca 2015 r. pobiera świadczenie rentowe z KRUS z tytułu niezdolności do pracy bezterminowej, w wysokości 934,56 zł miesięcznie. Otrzymuje też zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 150 zł. Jego niezdolność do pracy ma charakter trwały. Począwszy od 28 grudnia 2010 r. pozwany pozostaje zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności i wymaga stałej lub długotrwałej opieki, bądź pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Ostatnim orzeczeniem z dnia 23 marca 2018 r. stopień niepełnosprawności określono do dnia 31 marca 2020 r. Pozwany cierpi na liczne schorzenia układu kostnego o charakterze neurologicznym, zwyrodnienie stawów, niewydolność krążenia, marskość wątroby ze stwierdzeniem uzależnienia alkoholowego. Pozostaje pod stałą opieką poradni neurologicznej, ortopedycznej oraz lekarza rodzinnego. Z uwagi na zaawansowaną chorobę zwyrodnienia stawu kolana lewego porusza się przy kuli i posiada do dyspozycji wózek inwalidzki. W latach 2004-2006 był dwukrotnie hospitalizowany w związku z chorobą zwyrodnienia kręgosłupa i rwy barkowej lewostronnej. W 2008 r. doznał złamania kości udowej lewej i był leczony operacyjnie. Od 4 do 25 lipca 2014 r. przebywał w szpitalu w A. z rozpoznaniem poalkoholowej marskości wątroby, grzybicy przełyku i przewlekłego nieżytu żołądka. W dniu 15 stycznia 2016 r. przeszedł zabieg usunięcia przepukliny pachwinowej prawostronnej. Z uwagi na choroby przewlekłe pozwany

wymaga przyjmowania leków zgodnie z zaleceniami lekarza oraz stosowania diety lekkostrawnej. Zakup leków generuje miesięczne wydatki na poziomie 100-200 zł. Od 2010 r. pomoc w codziennym funkcjonowaniu świadczy mu J. M. (2), która jest postrzegana przez jego siostry jako jego konkubina. J. M. (2) przygotowuje pozwanemu posiłki, robi zakupy, sprząta mieszkanie, pali w piecu, zajmuje się ogrodem, uczestniczy w wizytach lekarskich. Za powyższą pomoc otrzymuje niewielkie kwoty, w zależności od możliwości finansowych pozwanego.

Sąd ustalił na podstawie opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości K. T., że wartość świadczeń należnych pozwanemu - przewidzianych w § 3 umowy dożywocia z dnia 13 lutego 2013 r. - wynosi 1.642 zł miesięcznie, natomiast z wyłączeniem mieszkania i kosztów pochówku – 1.367 zł miesięcznie.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny Sąd doszedł do przekonania, że między stronami wytworzyły się takie stosunki, które uzasadniały zamianę uprawnień dożywotnika na rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień. Zdaniem Sądu zgodne stanowisko stron co do zmiany umowy dożywocia na rentę oraz zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dały podstawy do przyjęcia, że obowiązki powódki wobec pozwanego określone w § 3 umowy dożywocia nie były realizowane. Powódka sama przyznała, że w dacie zawierania umowy nie zamierzała realizować postanowień zawartych w § 3 umowy, pomimo, że już wówczas pozwany był osobą z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji i wymagał stałej pomocy lub opieki innej osoby. Powódka nie świadczyła mu takiej pomocy, uznając że stan zdrowia brata tego nie wymaga. Aktualnie strony od kilku lat pozostają w konflikcie, powódka nie odwiedza pozwanego, rodzeństwo wręcz nie życzy sobie jakichkolwiek kontaktów. Ponadto z uwagi na wiek powódki (75 lat), jej schorzenia oraz fakt, że na co dzień mieszka w S., a do Polski przyjeżdża okazjonalnie Sąd uznał, że nie sprawuje ona osobistej pieczy nad dożywotnikiem. Realizacja postanowień umowy odbywała się jedynie poprzez przekazywanie pozwanemu środków finansowych. Powyższa sytuacja - zdaniem Sądu - uzasadniała więc stosowną modyfikację stosunku obligacyjnego między stronami. Uwzględniając zgodne stanowisko stron, Sąd zmienił uprawnienia dożywotnika, z wyłączeniem prawa mieszkania i wyprawienia pogrzebu.

Zważywszy na fakt, iż strony prezentowały odmienne stanowisko, co do wysokości renty przysługującej pozwanemu w związku ze zmianą umowy dożywocia (powódka wskazywała kwotę 600 zł miesięcznie, a pozwany 2.000 zł – powołując się na zobowiązanie z dnia 14 lutego 2013 r.) Sąd ustalił wysokość miesięcznej renty na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu szacowania K. T.. Biegła w pisemnej opinii z marca 2018 r. wysokość świadczeń należnych pozwanemu wyliczyła na kwotę 1.642 zł, w tym: wyżywienie – 377 zł, mieszkanie i nośniki energii – 497 zł, odzież – 52 zł, koszt leków – 122 zł, opieka zdrowotna – 576 zł, telefon (najniższy abonament) – 9 zł, koszty pochówku – 8 zł. Wobec późniejszego wyłączenia z katalogu uprawnień dożywotnich prawa mieszkania oraz kosztów pogrzebu, biegła na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2018 r. wskazała, że wartość świadczenia związana z zapewnieniem mieszkania obejmuje jedynie koszty opału – 102 zł, energię elektryczną – 79 zł oraz opłatę za wodę – 50 zł, łącznie 231 zł. Wartość świadczenia wynosi zatem 1.367 zł miesięcznie, w tym wyżywienie – 377 zł, koszty mieszkania – 231 zł, odzież – 52 zł, koszt leków – 122 zł, opieka zdrowotna – 576 zł, telefon (najniższy abonament) – 9 zł.

Powyższe opinie Sąd ocenił jako wiarygodne i w pełni przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd nie podzielił zastrzeżeń powódki co do kosztów opieki przyjętych przez biegłą na poziomie 3 razy w tygodniu po 3 godziny za wynagrodzeniem 15 zł za godzinę. Podkreślił, że powódka w umowie dożywocia zobowiązała się m.in. do zapewniania pozwanemu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie. Pozwany z uwagi na swoje schorzenia jest osobą wymagającą stałej lub długotrwałej pomocy osób trzecich w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. W tych okolicznościach - zdaniem Sądu - przyjęte przez biegłą wartości nie były zawyżone, a ewentualna nieodpłatna pomoc J. M. (2) nie wpływa na wysokość świadczeń przysługujących pozwanemu. Mając na uwadze powyższe wyliczenia biegłej, Sąd uznał, że miesięczna wartość dożywocia wynikająca z łączącej strony umowy, z wyłączeniem zapewnienia mieszkania oraz kosztów pogrzebu, wynosi 1.367 zł i w związku z tym przyznał w takiej wysokości rentę na rzecz pozwanego.

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia twierdzeń pozwanego, że renta winna wynieść 2.000 zł miesięcznie, bowiem wątpliwości budziła autentyczność dokumentu zatytułowanego „zobowiązanie”. Zdaniem Sądu treść oświadczenia bezspornie napisał pozwany, zaś podpis powódki złożony został przy użyciu odmiennego środka

piszącego, niż treść oświadczenia. Z wniosków zawartych w ekspertyzie kryminalistycznej sporządzonej w sprawie I C 610/15 tut. Sądu wynikało, że nie jest możliwym ustalenie, że cały dokument został sporządzony w jednym czasie. Sąd zaznaczył, że powódka dowiodła, iż w dacie sporządzenia oświadczenia podróżowała, a ponadto podała, że przesłała pozwanemu dwie kartki podpisane in blanco, które miały posłużyć mu do wymeldowania jego rodziny. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków M. F., B. L. i J. M. (2), którzy twierdzili, że powódka zobowiązywała się w ich obecności do zapłaty na rzecz pozwanego konkretnych kwot, gdyż zeznania te były niespójne (m.in. wskazywały różne okoliczności, w których miało dojść do podpisania zobowiązania). Sąd podkreślił, że pozwany w sprawie toczącej się przed tut. Sądem I C 610/15 chcąc wykazać, że doszło do złożenia oświadczenia przez E. M., powołał świadków J. W. (1) oraz J. W. (2). Ponieważ Sąd nie obdarzył zeznań w/w świadków wiarą, w sprawie niniejszej pozwany przedstawił już inne osoby, które rzekomo widziały składanie oświadczenia przez strony. W ocenie Sądu również sama wysokość świadczenia w świetle zasad doświadczenia życiowego budziła wątpliwości, zważywszy, że zasadnicze, comiesięczne środki na utrzymanie, jakimi dysponuje powódka to kwota około 1.900 zł. Wątpliwości Sądu budziła także data zobowiązania - dzień po sporządzeniu umowy o dożywocie. Pomiędzy zawarciem tej umowy a sporządzeniem „zobowiązania” w ocenie Sądu nie wystąpiły takie sytuacje, które uzasadniałyby modyfikację umowy o dożywocie. Gdyby zamiarem powódki było wyłącznie świadczenie pieniężne na rzecz pozwanego to takiej treści zapis znalazłby się w zawartej umowie. Zdaniem Sądu powódka nie miała też żadnego interesu, by przyjąć zobowiązanie określone w § 3 umowy dożywocia i jednocześnie przekazywać pozwanego kwotę 2.000 zł miesięcznie.

Uwzględniając wynik procesu z roszczenia głównego, w zakresie kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami.

Odnosząc się natomiast do roszczenia z pozwu wzajemnego o zapłatę odszkodowania, Sąd uznał, że w związku z niewywiązywaniem się przez powódkę z postanowień umowy dożywocia, roszczenie powoda wzajemnego zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Zdaniem Sądu roszczenie odszkodowawcze podlegało zaakceptowaniu w takim zakresie, w jakim wartość świadczeń wynikających z umowy nie została pokryta przez pozwaną wzajemną. Poza sporem pozostawało, że pozwana wzajemna nie wykonywała w naturze względem powoda wzajemnego zobowiązań wynikających z umowy dożywocia, a przekazywała jedynie środki finansowe. W związku z nieprawidłowym wykonywaniem umowy dożywocia, w ocenie Sądu w sprawie znajdował zastosowanie art. 471 i nast. k.c. Zdaniem Sądu wysokość poniesionej szkody wyznaczała wartość świadczeń, które pozwana wzajemna winna była spełniać na jego rzecz, a z którego to obowiązku nie wywiązała się. Ponieważ z wyliczeń biegłej sądowej wynikało, że wartość świadczeń wynikających z § 3 umowy dożywocia wynosi 1.367 zł miesięcznie, Sąd taką też kwotę zasądził, wskazując, że roszczenie powoda wzajemnego obejmowało okres od 14 lutego 2013 r. do 26 kwietnia 2018 r. Ogólna suma przyznanego świadczenia stanowi iloczyn miesięcy i kwoty podanej przez biegłą sądową. Sąd podkreślił przy tym, że pozew wzajemny został wniesiony w dniu 12 maja 2017 r. i dotyczył okresu od 14 lutego 2013 r. do dnia wytoczenia powództwa, natomiast rozszerzenie powództwa wzajemnego nastąpiło w dniu 26 kwietnia 2018 r. i obejmowało dalszy okres, tj. od 13 maja 2017 r. do 26 kwietnia 2018 r.

Mając na uwadze zgłoszone żądanie, należne powodowi wzajemnemu odszkodowanie za okres od 14 lutego 2013 r. do 12 maja 2017 r. wyniosło 69.562,48 zł (obejmując 14 dni lutego 2013 r., 50 kolejnych pełnych miesięcy oraz 12 dni maja 2017 r.), zaś za okres od 13 maja 2017 r. do 26 kwietnia 2018 r. wyniosło 14 692,27 zł (obejmując 19 dni maja 2017 r., 10 kolejnych miesięcy oraz 26 dni kwietnia 2018 r.).

W ocenie Sądu do wyżej wyliczonego odszkodowania należało zaliczyć świadczenia pieniężne, które powód wzajemny systematycznie uzyskiwał od pozwanej wzajemnej. Sąd uznał zeznania świadka T. F. za wiarygodne w zakresie przekazania powodowi wzajemnemu łącznej kwoty 5.750 zł gdyż znajdowały odzwierciedlenie w wyciągu bankowym z konta pozwanej wzajemnej. Uwzględniając powyższe zeznania oraz dokumenty potwierdzające wpłaty na rzecz powoda wzajemnego Sąd wyliczył, że łączna kwota z tego tytułu wyniosła 24.618,69 zł. Sąd zwrócił również uwagę na fakt, że powód wzajemny przyznał, iż otrzymał od pozwanej wzajemnej za pośrednictwem J. S. kwotę nie mniejszą niż 7.000 zł. Zdaniem Sądu nie znalazła potwierdzenia argumentacja pozwanej wzajemnej o przekazaniu powodowi wzajemnemu łącznej kwoty 34.172 zł. Nie sposób bowiem było zaliczyć na poczet należnego odszkodowania kwot wypłaconych 2012 r., jako że wówczas stron nie łączył stosunek zobowiązaniowy wynikający z umowy dożywocia.

Zestawienie dołączone do pozwu - zdaniem Sądu - nie stanowiło dowodu jakie faktycznie kwoty i w jakiej dacie zostały przekazane powodowi wzajemnemu, niemniej Sąd zwrócił uwagę na twierdzenia samego powoda wzajemnego, który przyznał, iż otrzymał od pozwanej wzajemnej za pośrednictwem J. S. kwotę nie mniejszą niż 7.000 zł i taką właśnie kwotę Sąd przyjął do wzajemnego rozliczenia stron.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał, że łączna kwota przekazana na rzecz powoda wzajemnego wyniosła 31.618,69 zł, którą to kwotę zgodnie z postanowieniami art. 451 § 3 k.c. zaliczył na poczet najdawniej wymagalnego długu (69.562,48 zł – 31.618,69 zł). Stąd też odszkodowanie za okres od 14 lutego 2013 r. do 12 maja 2017 r. wyniosło 37.943,79 zł, a za okres od 13 maja 2017 r. do 26 kwietnia 2018 r. – 14.692,27 zł, łącznie 52.636,06 zł i taka też kwota została zasądzona w wyroku.

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 13 lutego 2013 r. Wskazując na art. 455 k.c. zauważył, że powód wzajemny przed wystąpieniem na drogę sądową nie wzywał pozwanej wzajemnej do zapłaty odszkodowania pierwotnie wyliczonego na kwotę 87.000 zł (na dzień 12 maja 2017 r.), a następnie na kwotę 124.733,33 zł (na dzień 26 kwietnia 2018 r.). Odpis pozwu wzajemnego został doręczony pozwanej wzajemnej w dniu 25 września 2017 r., stąd też Sąd przyjął, że odsetki ustawowe za opóźnienie w płatności odszkodowania za okres od 14 lutego 2013 r. do 12 maja 2017 r. ustalone na kwotę 37.943,79 zł powinny być liczone od dnia 26 września 2017 r., natomiast od odszkodowania za okres od 13 maja 2017 r. do 26 kwietnia 2018 r. w kwocie 14.692,27 zł od dnia 27 kwietnia 2018 r. (od dnia następnego od daty doręczenia zmodyfikowanego powództwa wzajemnego).

Odnośnie kosztów procesu z roszczenia wzajemnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo między stronami. Wskazał, że powód wzajemny wygrał sprawę w 42,20% i poniósł koszty procesu w kwocie 9.950 zł, zaś pozwana wzajemna wygrała sprawę w 57,80 % i poniosła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł. Po stosunkowym rozliczeniu kosztów pozwana wzajemna winna zwrócić powodowi wzajemnemu kwotę 1.077,70 zł.

Uwzględniając sytuację osobistą i majątkową stron Sąd na podstawie art.113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpił od obciążania ich brakującymi kosztami sądowymi.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka (pозwana wzajemna) zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) błędne ustalenia faktyczne poprzez przyjęcie, że nie wywiązywała się należycie z umowy dożywocia, w sytuacji gdy realizowała swoje obowiązki umowne w sposób uzgodniony z pozwanym i w zakresie odpowiadającym każdoczesnym dożywcotniczym potrzebom uprawnionego i nie kwestionowanym przez niego do czasu zgłoszenia roszczenia w powództwie wzajemnym w piśmie z dnia 11 maja 2017 r.;

2) ewentualnie - błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie wysokości dożywcotnich świadczeń w latach 2013 - 2018 według cen towarów i usług obowiązujących obecnie;

3) naruszenie art. 5 k.c. poprzez zasądzenie renty dożywcotniej w kwocie 1.367 zł, w sytuacji gdy emerytura powódki zawiera się w kwocie 1.720 zł i jest ona osobą schorowaną, która na zakup leków wydaje kwotę około 400 zł, zaś pozwany ma źródło dochodu w postaci renty i zasiłku w łącznej wysokości około 1.115 zł;

4) rozstrzygnięcie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu wzajemnego, zważywszy, że powód wzajemny domagał się zaległych rat renty wynikłej z umowy dożywocia a nie odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy;

- dodatkowo podniosła zarzut przedawnienia żądania w zakresie zaległych rat renty.

Mając to na względzie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I poprzez zasądzenie na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) renty dożywcotniej w kwocie 600 zł i oddalenie dalej idącego roszczenia oraz zmianę wyroku w

pkt. IV poprzez oddalenie powództwa wzajemnego w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu; ewentualnie - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Apelacyjny co do zasady podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z wyjątkiem tych, które poczynione zostały w oparciu o opinie biegłej sądowej z zakresu szacowania nieruchomości K. T., jako że na potrzeby niniejszego postępowania apelacyjnego sporządzone zostały dodatkowe opinie tej samej biegłej i to one - zdaniem Sądu Apelacyjnego - powinny stanowić podstawę niezbędnych w sprawie ustaleń, rzutuujących na wymiar zobowiązań powódki (pозwanej wzajemnej) z tytułu umowy dożywocia. Sąd Apelacyjny podziela także ocenę prawną powództwa głównego i wzajemnego jako częściowo usprawiedliwionych, z tym że wyraża odmienne stanowisko co do wysokości należnych pozwanemu (powodowi wzajemnemu) świadczeń z tytułu dożywotniej renty oraz odszkodowania za niewywiązywanie się przez powódkę (pозwaną wzajemną) z części obowiązków umownych.

Nie ulega wątpliwości, że z uwagi na wzajemne relacje stron oraz ich zgodne stanowiska, w sprawie wystąpiły przesłanki z art. 913 § 1 k.c. uzasadniające zamianę części uprawnień objętych umową dożywocia z dnia 13 lutego 2013 r. (z wyjątkiem dostarczenia mieszkania i wyprawienia pochowku) na dożywotnią rentę odpowiadającą ich równowartości. Ponieważ strona skarżąca w wywiedzionej przez siebie apelacji kwestionowała prawidłowość dokonanych przez Sąd Okręgowy wyliczeń w zakresie należnych pozwanemu (powodowi wzajemnemu) świadczeń, Sąd Apelacyjny - uwzględniając m.in. specyfikę regionu, w którym mieszka uprawniony oraz ceny obowiązujące w poszczególnych okresach podlegających badaniu - dopuścił dowód z dodatkowej opinii biegłej sądowej K. T.. Opinia ta dotyczy wprawdzie ustalenia wymiaru przysługującego pozwanemu (powodowi wzajemnemu) odszkodowania za niewłaściwe wywiązywanie się przez powódkę (pозwaną wzajemną) z warunków umowy dożywocia w latach ubiegłych, jednak - zdaniem Sądu Apelacyjnego - jest ona przydatna także dla określenia należnej renty, bowiem obrazuje wysokość średnich miesięcznych kosztów utrzymania dwuosobowego gospodarstwa domowego emerytów i rencistów, w województwie (...), w mieście o wielkości 30.000 mieszkańców (opinia główna) oraz niezbędnych kosztów opieki (opinia uzupełniająca). Sąd Apelacyjny mając zatem na względzie wskazane przez biegłą wartości poszczególnych uprawnień objętych umową dożywocia (w przypadku kosztów utrzymania wahające się od około 600 zł do około 700 zł miesięcznie, a w przypadku kosztów opieki łącznie z kosztami dojazdu od około 500 zł do około 600 zł miesięcznie - na przestrzeni ostatnich 6 lat) oraz sytuację materialną i osobistą obu stron przyjął, że należna pozwanemu (powodowi wzajemnemu) dożywotnia renta winna wynosić 1.000 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 listopada 2018 r., a za okres poprzedni, tj. od 1 maja do 31 października 2018 r. - 696 zł miesięcznie. Zróżnicowanie wysokości renty i jej rozbitcie na 2 okresy jest związane z tym, że za miesiące poprzedzające listopad 2018 r. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił kosztów opieki, ponieważ pozwany (powód wzajemny) nie wykazał, by w tym czasie faktycznie potrzebował pomocy innych osób w bieżących czynnościach dnia codziennego, natomiast w listopadzie 2018 r. przeszedł on zabieg operacyjny stawu biodrowego i od tego momentu - w ocenie Sądu Apelacyjnego - jego stan zdrowia uzasadnia konieczność opieki (co w naturalny sposób podwyższa wymiar renty). Z dokumentów dostarczonych przez pozwanego (powoda wzajemnego) wynika, że po operacji stawu biodrowego, zalecono mu ortezę stawu kolanowego oraz pionizację przy użyciu kul łokciowych i balkonika (k. 680 i 681). Następnie w czerwcu 2019 r. przeszedł zabieg operacyjny stawu kolanowego z zaleceniem poruszania się przy kulach i dalszej rehabilitacji. Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynika, że po operacji kolana konieczne było leczenie usprawniające, a pozwany (powód wzajemny) zgłaszał znaczne trudności w lokomocji i samoobsłudze. Poruszał się przy kulach łokciowych i miał zalecone dalsze leczenie usprawniające w warunkach ambulatoryjnych (k. 721). Od 1 października 2019 r. ma stwierdzoną trwałą niezdolność do samodzielnej egzystencji (k. 716), a z zaświadczenia o stanie zdrowia z dnia 28 października 2019 r. wynika, że porusza się przy kulach, a okresowo - na wózku inwalidzkim ręcznym. W związku z ograniczeniami lokomocji planowane jest leczenie operacyjne stawu biodrowego i wymagana opieka osób trzecich (k. 726). Pozbawiony doniosłości prawnej jest przy tym fakt, że rzeczywistą opiekę nad pozwanym (powodem wzajemnym) sprawuje jego konkubina, bowiem z bogatego orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego

wynika, że tego typu okoliczność nie może stanowić przeszkody do przyznania stosownego świadczenia, jeśli tylko zostanie wykazane, że w stosunku do uprawnionego istnieje obiektywna potrzeba opieki ze strony osób trzecich.

Sąd Apelacyjny zasądził rentę począwszy od dnia 1 maja 2018 r. ponieważ roszczenie odszkodowawcze pozwanego (powoda wzajemnego) obejmowało okres od 14 lutego 2013 r. do 26 kwietnia 2018 r., tj. do dnia rozszerzenia powództwa wzajemnego. Skoro zatem roszczenie to sięgało daty do końca kwietnia 2018 r., obowiązek zapłaty renty powstał od miesiąca następującego po tej dacie, tj. od maja 2018 r.

Jak już wyżej wspomniano, za okres od 1 maja 2018 r. do 31 października 2018 r. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił kosztów opieki ponieważ z dowodów zebranych w sprawie (dostarczonych przez stronę przeciwną) wynika, że pozwany (powód wzajemny) do momentu operacji w listopadzie 2018 r. był osobą sprawną ruchowo i samodzielną. Pomimo, że przedłożył orzeczenia o stopniu niepełnosprawności wystawione przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S. (k. 511-513), stwierdzające znaczny stopień niepełnosprawności istniejący od listopada 2010 r. oraz konieczność stałej lub długotrwałej pomocy, bądź opieki osoby trzeciej w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, z dołączonego przez skarżącą sprawozdania detektywa wraz z nagraniami na płycie CD wynika, że jeszcze w czerwcu 2018 r. pozwany (powód wzajemny) poruszał się bez kul i wózka inwalidzkiego oraz wykonywał takie czynności jak: jazda na rowerze, zakupy w sklepie, podlewanie ogrodu, palenie w piecu. Sporządzający sprawozdanie detektyw nie odniósł wrażenia jakoby obserwowany był osobą niesprawną, czy wymagającą pomocy innych osób w zwykłych czynnościach dnia codziennego (k. 661 i 663). Zdaniem Sądu Apelacyjnego również z przedstawionej przez pozwanego (powoda wzajemnego) dokumentacji medycznej nie wynika, by w okresie poprzedzającym operację stawu biodrowego w listopadzie 2018 r., jego stan zdrowia rzeczywiście uzasadniał potrzebę opieki osób trzecich. Jakkolwiek jest on osobą schorowaną (cierpi m.in. na poalkoholową marskość wątroby oraz choroby zwyrodnieniowe kręgosłupa i kolan), a na przestrzeni ubiegłych lat był kilkakrotnie hospitalizowany, to okoliczności te - w ocenie Sądu Apelacyjnego - pozostawały bez istotnego wpływu na ogólny stan zdrowia pozwanego (powoda wzajemnego). Zauważyć należy, że jego niepełnosprawność jest datowana na 2010 r., a jeszcze w okresie kwiecień 2013 - maj 2014 wykonywał on pracę dozorca, która - jak powszechnie wiadomo - wymaga sprawności ruchowej. Dopiero operacja w listopadzie ubiegłego roku w sposób znaczący ograniczyła swobodę ruchu oraz zdolność samoobsługi w czynnościach dnia codziennego.

Sąd Apelacyjny mając na względzie charakter schorzeń pozwanego (powoda wzajemnego) oraz związane z tym ograniczenia, za uzasadnioną uznał opiekę w wymiarze 3 godzin 3 razy w tygodniu i koszty z tym związane uwzględnił w rencie zasądzonej od dnia 1 listopada 2018 r.

Wysokość renty przyznanej za okres od 1 maja do 31 października 2018 r. Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie opinii biegłej sporządzonej na potrzeby postępowania odwoławczego, w której wartość świadczeń należnych z tytułu umowy dożywocia (bez kosztów opieki) za okres do dnia 26 kwietnia 2018 r. biegła określiła na kwotę 696 zł miesięcznie. Ustalając natomiast rentę dożywotnią od dnia 1 listopada 2018 r. na kwotę 1.000 zł miesięcznie (z uwzględnieniem kosztów opieki w wariantcie z dojazdami) Sąd Apelacyjny miał na uwadze wskazane przez biegłą średnie koszty utrzymania (na przestrzeni ostatnich 6 lat oscylujące w granicach 1.062 - 1.269 zł miesięcznie) oraz sytuację materialną i osobistą obu stron. W tym kontekście zauważyć należy, że powódka (pозwana wzajemna) ma obecnie 76 lat i jest osobą schorowaną (cierpi m.in. na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, cukrzycę typu 2, nadciśnienie i ograniczenia ruchowe), a jej jedynym źródłem dochodu jest świadczenie emerytalne w kwocie 1.720 zł miesięcznie. Natomiast pozwany (powód wzajemny) ma 65 lat, jest po przebytych zabiegach operacyjnych stawu biodrowego i kolanowego, a jego stałym źródłem dochodu jest renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 1.031,20 zł (k. 688), która to okoliczność nie może być pomijana przy określeniu świadczenia należnego tytułem dożywotniej renty. Zauważyć bowiem trzeba, że renta z art. 913 § 1 k.c. ma charakter ekwiwalentu, a nie charakter alimentacyjny, co oznacza, że powinna być tak obliczona, by realizować uprawnienia wynikające z umowy dożywocia, a nie wszystkie niezbędne potrzeby dożywotnika (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1969 r., III CZP 130/68). W doktrynie wskazuje się na pozaekonomiczne przesłanki ustalania wysokości renty. Wydane przez sąd orzeczenie powinno uwzględniać nie tylko rodzaj świadczeń na rzecz dożywotnika, lecz także interesy obu stron oraz tło i charakter nieporozumień między nimi (tak S. Dmowski, w: Komentarz do KC, Ks. III, t. II, 2011, s. 1011; T. Bielska-Sobkiewicz, w: Gudowski, Komentarz

KC, Ks. III, cz. 2, 2013, s. 1182). Jak wskazuje się też w orzecznictwie - dostarczanie środków utrzymania nie musi następować w takim zakresie, by gwarantować zaspokajanie potrzeb dożywotnika w sposób eliminujący konieczność przyczyniania się we własnym zakresie do zdobywania środków na realizację niezbędnych wymagań życiowych, np. w sytuacji gdy część potrzebnych środków gwarantują zebrane oszczędności (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 4 października 2013 r., I ACa 1037/13). Innymi słowy, osoba zobowiązana z tytułu umowy dożywocia powinna dostarczać uprawnionemu środków utrzymania w zależności od jego faktycznych potrzeb a nie ponosić cały ciężar utrzymania dożywotnika. Jeśli zatem, osoba uprawniona z tytułu umowy dożywocia (tak jak w sprawie niniejszej) posiada własne źródło dochodu np. w postaci świadczeń rentowych czy emerytalnych, to okoliczność tę należy uwzględnić przy określaniu wymiaru należnej dożywczej renty.

Sąd Apelacyjny mając na względzie wszystkie wyżej wskazane kwestie doszedł do przekonania, że kwotą adekwatną tytułem dożywczej renty, tj. stanowiącą równowartość świadczeń w postaci: kosztów ogrzewania, energii, wyżywienia, odzieży i obuwia, kosztów opieki oraz leków jest kwota 1.000 zł miesięcznie. W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie niniejszej nie było potrzeby dokonywania szczegółowych kalkulacji należnej pozwanemu (powodowi wzajemnemu) sumy, ale uzasadnionym było takie jej ukształtowanie, by stanowiła wypadkową wszystkich istotnych w sprawie czynników. Podkreślenia wymaga, że zasądzona przez Sąd Apelacyjny kwota 1.000 zł miesięcznie nie odbiega znacznie od sumy wskazanej przez biegłą sądową za 2018 r. (1.269 zł miesięcznie) i uwzględnia fakt, że pozwany (powód wzajemny) posiada dodatkowe środki na swe utrzymanie ze świadczeń rentowych, a powódka (pозwana wzajemna) znajduje się w trudnym położeniu.

Kończąc wątek dotyczący należnej pozwanemu (powodowi wzajemnemu) renty nadmienić trzeba, że Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne uwagi Sądu pierwszej instancji odnośnie wiarygodności pisma zatytułowanego „Zobowiązanie” z dnia 14 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy szczegółowo i trafnie omówił wszelkie kwestie z tym związane przez co nie ma obecnie potrzeby ich dokładnego analizowania. Wystarczającym jest stwierdzenie, że pozwany (powód wzajemny) nie wykazał, by powódka (pозwana wzajemna) zobowiązała się wobec niego do przekazywania na jego rzecz kwoty 2.000 zł tytułem wykonania swych obowiązków umownych.

Odnosząc się do kwestii odszkodowania za niewłaściwe wywiązywanie się z umowy dożywocia, jako niezasadny ocenić należy zarzut rozstrzygnięcia co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu wzajemnego, bowiem Sąd Okręgowy słusznie przyjął tutaj odpowiedzialność kontraktową powódki (pозwanej wzajemnej). W doktrynie i orzecznictwie prezentowane jest stanowisko, że w przypadku niewywiązywania się przez zobowiązanego ze świadczeń na rzecz dożywotnika, obok uprawnień przewidzianych w art. 913 i 914 k.c., może on dochodzić na drodze sądowej świadczeń wymagalnych, jak też może żądać naprawienia szkody będącej następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy dożywocia na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 471 i nast. k.c. (zob. motywy uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1987, III CZP 102/86 oraz Kodeks cywilny, tom III, Zobowiązania, E. Niezbecka, komentarz do art. 908 k.c. Lex 2010). Natomiast świadczeń z tytułu renty można dochodzić od momentu prawomocnego orzeczenia, w którym następuje zmiana prawa dożywocia na dożywczą rentę, za okres poprzedni roszczenia z tytułu niezaspokajanych potrzeb przekształcają się w prawo żądania odszkodowania.

Uznając zatem zasadność przyznania pozwanemu (powodowi wzajemnemu) odszkodowania na podstawie art. 471 k.c., jednocześnie Sąd Apelacyjny - opierając się na wnioskach opinii dodatkowej - zweryfikował jego wysokość i obliczył, że wartość świadczeń wynikających z umowy dożywocia, która nie została pokryta przez powódkę (pозwaną wzajemną) wynosi 16.176 zł, a nie jak przyjął Sąd Okręgowy - 52.636,06 zł. Fundamentalne znaczenie dla takiej konkluzji ma przyjęcie przez Sąd Apelacyjny jako daty początkowej naliczania odszkodowania, daty złożenia przez pozwanego (powoda wzajemnego) oświadczenia o odwołaniu umowy dożywocia (4 maja 2015 r.). Sąd Apelacyjny uznał bowiem, że pozwany (powód wzajemny) w żaden sposób nie wykazał, by w okresie poprzedzającym, tj. od lutego 2013 r. do maja 2015 r. powódka (pозwana wzajemna) nie wywiązywała się w sposób należyty ze swych obowiązków umownych. Zebrany materiał dowodowy pokazuje, że od momentu zawarcia umowy przekazywała ona na rzecz brata pewne kwoty pieniężne oraz dostarczała paczki żywnościowe i ubraniowe. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że tego rodzaju świadczenia nie wyczerpywały ówczesnych potrzeb uprawnionego wynikających z zawartej umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego dopiero oświadczenie z dnia 4 maja 2015 r. stanowi wyraz i jednocześnie dowód na to,

że umowa dożywocia nie była realizowana w odpowiednim kształcie. Mając zatem na uwadze okres obejmujący maj 2015 r. i kwiecień 2018 r. (36 miesięcy), wskazaną przez biegłą wartość świadczeń należnych z umowy dożywocia (bez kosztów opieki) za poszczególne lata (581 zł miesięcznie w 2015 r., 668 zł miesięcznie w 2016 r., 694 zł miesięcznie w 2017 r. i 696 zł miesięcznie w 2018 r.) oraz kwoty przekazane na przestrzeni tego czasu przez powódkę (pozwaną wzajemną) - łącznie w wysokości 7.600 zł (od 23 listopada 2015 r. do 19 lutego 2018 r.) stwierdzić należy, że wysokość przysługującego pozwanemu (powodowi wzajemnemu) odszkodowania wynosi 16.176 zł (581 zł x 8 miesięcy + 668 zł x 12 miesięcy + 694 zł x 12 m + 696 x 4 m = 23.776 zł - 7.600 zł). Od kwoty tej Sąd Apelacyjny zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w sposób wskazany w pkt. I ppk. b wyroku mając na względzie daty wymagalności poszczególnych sum.

Z uwagi na fakt, że Sąd Apelacyjny zasądził odszkodowanie mając na uwadze datę 4 maja 2015 r. a pozwany (powód wzajemny) wystąpił ze swoimi roszczeniami w piśmie z dnia 11 maja 2017 r. (doręczonym stronie przeciwnej w dniu 25 września 2017 r. na rozprawie) zaś w kolejnym piśmie z dnia 25 kwietnia 2018 r. rozszerzył powództwo, nie sposób uznać trafności zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego. Ustawowy termin do jego dochodzenia z całą pewnością nie upłynął w dacie wytoczenia powództwa.

Tylko w takim zakresie apelacja strony powodowej (pозwanej wzajemnej) okazała się usprawiedliwiona, w pozostałym zaś jako niezasadna podlegała oddaleniu (art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.).

Modyfikacja rozstrzygnięcia w zakresie wysokości należnych pozwanemu (powodowi wzajemnemu) świadczeń z tytułu umowy dożywocia skutkowałą koniecznością zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kosztów pierwszo-instancyjnych. Podstawę rozliczenia tych kosztów stanowi art. 100 k.p.c. (zasada stosunkowego rozdzielenia) oraz § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Pozwany wygrał powództwo wzajemne w zakresie odszkodowania w 0,13 części (żądana kwota 124.733,33 zł, zasądzona 16.176 zł) i w takim stosunku rozliczono koszty procesu za i instancję (opłata od pozwu wzajemnego - 4350 zł plus koszty zastępstwa każdej ze stron po 5400 zł). Co do roszczenia o zamianę dożywocia za rentę, Sąd Okręgowy rozliczył koszty procesu w powództwie głównym i pozostały one bez zmian, w związku z zasądzeniem renty wedle oceny sądu.

O kosztach instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. (zasada stosunkowego rozdzielenia) oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za adwokackie. Pozwana wzajemna poniosła koszty opłaty od apelacji - 3.093 zł i koszty zastępstwa procesowego - 4.050 zł, powód wzajemny koszty zastępstwa procesowego -4.050 zł. Pozwana wzajemna wygrała apelację w 0,66 części, gdyż wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła - 52.636,06 zł - odszkodowanie i różnica pomiędzy rentą zasądzoną 1.367 zł a uznawaną 600 zł x 12 miesięcy, tj. łącznie 61.840 zł. Z tej kwoty skarżąca wygrała odszkodowanie w kwocie 36.460,06 zł (52.636,06 zł - 16.176 zł) i rentę 367 zł (1.367 -1000zł) x 12 miesięcy. Łącznie wygrała 40.864 zł, przy w.p.z. 61.840 zł.

W takim samym stosunku rozliczył nieuiszczone koszty sądowe postępowania apelacyjnego (opinie biegłej), na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

(...)